

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Prenumerata płatna z góry.

Ogłoszenia płatne natychmiast.

Wychodzi
w każdy czwartek

Cena 35 000 mk.

Zaliczka na
grudzień 150.000

SPORTOWIEC

TYGODNIK, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Oficjalny organ Tor. Zw. Okręg. P. N.
wychodzi w Toruniu.

Nr. 39.

Czwartek, 22 listopada 1923 r.

Rok I.

Adres Redakcji i administracji: Toruń, ulica Bydgoska 48.

Godziny urzędowe 4—6 wieczorem. — Telefon 292. — Konto P.K.O. 205 610.

Redakcja na Bydgoszcz: F. Matuszczak, Chrobrego 14, II.

Redakcja na Lwów: E. Jurkiewicz, Chorażczyzny 26, lokal Kurjera Lwow.

Ku przyszłości.

Sezon sportów letnich minął. Stoimy wszyscy pod znakiem naprężenia przed Olimpiadą paryską w roku przyszłym, w której mamy zdać egzamin z naszej dzielności sportowej i z naszego dorobku w wychowaniu fizycznym. Polska po raz pierwszy, jako Wolna i Niepodległa wysyła swoich najlepszych sportowców, którzy mają się zmierzyć z silnymi współzawodnikami różnych państw. Na laury czekać nie możemy, ze względu na krótki czas, bo trzy lata dopiero pracowaliśmy nad podniesieniem sportu w kraju, w czym lwią część energii musieliśmy zużyć dla samego propagowania sportu; lecz czekamy ufni, że nasi reprezentanci dołożą wszelkich starań, by jako tako postawić nas w oczach zagranicy i pewni jesteśmy, że wstydu nam nie przyniosą.

Wrota zimy już otwarte. Lekkoatletykę, piłkę nożną i t. d. zastąpią teraz sporty zimowe, jak łyżwiarstwo, narciarstwo a w części myśliwstwo, ale nie każdemu z nas danem jest uprawiać te sporty. Ci więc, którzy nie będą mieć sposobności oddawać się sportom zimo-

wym, powinni czas t. zw. letargu poświęcić samej reorganizacji towarzystw sportowych. Wszak okres wyborów do nowych wydziałów nadszedł, a niezapominajmy, że dobra przyszłość danej organizacji sportowej, zależy tylko od osobistości kierujących. Nie zwlekajmy, tłumacząc, że zima długa; czas ten nie jest wcale długim, ale owszem, w sam raz wystarczającym na zorjentowanie się i na rozumne przeprowadzenie wyborów do nowych wydziałów towarzystw sportowych. Nim jednak postawimy kandydaturę danego osobnika, zastanówmy się, czy tenże odpowie wymaganiom stanowiska społecznego i czy po przyjęciu wyboru, zdolnym będzie sprostać i wywiązać się z przyjętych na się obowiązków. Niepowołujmy ludzi tylko dla samego tytułu, których właśnie spotyka się najwięcej, ale ludzi naprawdę chętnych do pracy, a dobrych organizatorów. Wszelkie urazy osobiste na bok, kierujmy się tylko zdolnościami indywidualnymi kandydata.

Z pozostałych funduszków zakupujemy w części materiał na naprawę boisk i t. p., by z wczesną wiosną mieć już gotowy, w części chrońmy oszczędności przed dewaluacją waluty, lokując w jakimś stałym mierniku wartości.

E. J.





Dział urzędowy:



Komunikat Zarządu Tor. Zw. Okr. Piłki Nożnej z dnia 19. XI. 1923 r.

1. Z powodu wyjazdu Wice-prezesa Zw. pułk. Thommee i na jego własną prośbę, zwalnia się go z urzędu Wice-prezesa Tor. Zw. Jednocześnie wyraża się p. pułk Thommee serdeczne podziękowanie za gorliwą i wydajną pracę w Związku.

2. Sprawę niestawienia się graczy reprezentacyjnych na zawody Toruń—Bydgoszcz oddaje się do przeprowadzenia dochodzenia Wydziałowi Gier.

3. Na mocy statutu Związku wyklucza się członka Wydż. G. i D. Matuszczaka z urzędu za 4 krotne niestawienie się bez usprawiedliwienia na zebranie tegoż Wydziału. Kooptacja nowego członka nastąpi później.

4. Dyskwalifikuje się członka T.K.S. p. Melerskiego na 3 miesiące za niewypełnienie rozporządzeń Zarządu Związku.

5. Niżej podane kluby wpłacą do dnia 1 grudnia 1% od dochodu brutto od zawodów:

TKS.—Toruń z zawodów z dnia 5/8, 12/8, 2/9, 23/9, 21/10.

Sokół—Toruń z dn. 4/11, 11/11.

Goplanja—Inowrocław z dn. 12/8 15/8 16 9, 14/10, 14/10, 21/10, 1/11.

Ol mpja—Grudziądz z dn. 19/8.

Polonja—Bydgoszcz z dn. 14/10.

Gwiazda—Działdowo z dn. 17/8.

(—) Stanisław Maltze, prezes.

Unja Chelmino z dn. 16/9.

Gedanja—Gdańsk z dn. 4/11.

Prócz tego gospodarze następujących zawodów:

TKS. II.—Torunia I. 19/7

Zuch—Szkoła Oficerska 19/7

Zuch—TKS. 19/7

Polonja Bydgoszcz—Sokół (Mistrzostwo grupy B.)

Następnie w tym samym terminie wpłacą kluby nałożone na nich kary:

a to: Nr 31 - Goplanja - 2 złp.

Nr.29 (Sport.) Sokół Toruń) 1 złp.

Szkoła Oficerska 0,5

Reprez Szkół średn. (Bydg.) 0,5

61 pp. (Bydgoszcz) 0,5

Goplanja (Inowrocław) 0,5

Unja (Chelmino) 0,5

Polonja (Nowemiasto) 0,5

Nr. 35 — Melerski — 2 złp.

Nr. 28 T. K. S. Toruń 4 złp.

T. K. S. 4 złp.

Goplanja 2 złp.

Olimpia 2 złp.

„ 2 złp.

O ile do dnia 1 grudnia powyższe kwoty nie wpłyną, odnośne kluby zostaną zawieszono w czynnościach, a zainteresowane kluby nie będą dopuszczono do rozgrywek o wejście do klasy A.

(—) Szarafiński, sekretarz w z.

Tor. Związek Okr. Piłki Nożnej Wydział Spraw Sędz. Komunikat nr. 30/23.

1. Na mocy uchwały W. S. S. z dnia 17. b. m. zawiesza się kolegę Konieczkę w czynności skarbnika. Zarazem wzywa się do odstąpienia książek kasowych i kasy koledze Czuczewiczowi.

2. Z ramienia W. S. S. deleguje się kol. Czuczewicza celem odebrania akt kasowych i kasy od kolegi Konieczki.

3. Przypomina się wszystkim sędziom Z. S. T. Z. O. P. N. że takse

sędziowską, sprawozdanie i frankowaną kopertę do W. G. i D. należy bezwzględnie odebrać przed zawodami.

4. Na zawody Warta Ib.—Olimpia dnia 25. XI. w Grudziądzu wyznacza się jako sędziego kol. Cichaczewskiego.

5. Następne zebranie W. S. S. odbędzie się wyjątkowo w niedzielę dnia 25. XI. 23 o godz. 6:30 wiecz.

Przewodniczący: (—) Jasiński

Sekretarz: (—) Witt

Dział nieurzędowy

Sport w Niemczech.

Przegląd tygodniowy Nr. 4 od dnia 6. XI.—11. XI. 1923 roku.
(Od specjalnego sprawozdawcy z Lipska).

Najciekawszą rozgrywką ubiegłego tygodnia był match: Niemcy Centralne — Niemcy Połudn. zakończone wynikiem 0:3. Gra sama bez nadzwyczajnego tempa i nastroju. Pomimo wysokich cen wejścia na boisku zebrało się przeszło 10 000 publiczności, która z zacięciem przyglądała się grze dwóch rywali.

Jedyny moment ciekawy zdarzył się w pierwszej połowie, kiedy to drużyna „Centralnych“ mogła wyrównać, po utraceniu jednej bramki. Ale i ten moment został zmarnowany. Przewagę „połudn.“ znać było przez cały czas, zwłaszcza wyróżniał się rutyną atak, ustawiony na szkielecie „Spielver. Fürth“.

Sędzia p. Schulze z Hamburga zawinił parę drobniejszych błędów, jednak wobec „przyzwoitej“ gry obydwóch drużyn, nie miał trudnego zadania.

W Berlinie wobec 12 000 ych tłumów publiczności odbyło się spotkanie „Niemcy północne“ — „Berlin“ z wynikiem 4:2. Wynik ten jest zupełnie niezasłużony, stworzył go przez nieumiejętność sędziego. Berlin nie powinien był przegrać. Doskonała była obrona berlińczyków, jednak przez lekkomyślność spowodowała jedną bramkę do własnej siatki. 4 min. przed końcem przeocza sędzia spaloną pozycję „Północnych“, z której pada bramka. Do przerwy prowadzi Berlin 2:0. Po przerwie gra zawsze więcej zrównoważona. Dopiero w 9 min. przed końcem tracą berlińczycy z własnej winy obrony pierwszą bramkę. Druga pada z wzmiankowanej wyżej pozycji spalonej. Rezultat gry pozostaje zatem 2:2.

Gra zostaje przedłużoną. W ciągu pierwszych 5 minut uzyskują „Północni“ dwie następne bramki, jedną z pozycji spalonej. Po tej bramce zdarzył się przykry incydent: publiczność, niezadowolona z sędziego, wrywa się na boisko, jednak dzięki energii członków Klubów i Zarządu, gra zostaje doprowadzoną do końca.

Niemcy Centralne.

Półn.-Zach. Saksonja.

Z powodu rozgrywek o „D. F. B.“-puhar odbyły się tylko zawody w 1b. klasie Arminia — Sportverein 99. Niespodzianie zwyciężył „99“ w stosunku 4:3.

W piątek grali: Fortuna — Germanja 7:1 i „Wacker“ — „Sportfreunde“ 4:1 (spotkanie towarzyskie).

25 listopada lub 2 grudnia dojdą w Kólnie do skutku zawody: Lipsk — Kóln.

Zwickau.

Póln.-zach. Saksonja — Zachodnia Saksonja 2 : 1.

Zebrana publiczność doznała rozczarowania. Gra w żadnym razie nie odpowiadała renomie drużyn. „Zach. Sak.“ przez cały czas prowadziła grę zupełnie bezplanową. Co prawda miała ona nieco więcej z gry, jednak zupełna ta niezaradność ataku przyniosła powyższy wynik. Przeciwnik nie wykorzystał jedenastki.

„Spielvereinigung“ (Lipsk) gościła w niedzielę u „Spielvereinigung“ (Drezno) i pomimo otwartej gry przegrała 2 : 0. Obustronnie zmarnowano wiele wygodnych sytuacji podbramkowych.

Połudn. Saksonja.

Drezno. Wczorajsze gry przyniosły wielką niespodziankę: „S. V. Brandenburg“, dotychczas będąca w doskonałej formie, przegrała katastrofalnie z „V. T. V. Jahn Gotha“ 10 : 2.

W towarzyskich grach spotkał się „Drezdeński Fussballring“ z drezdeńskim „C. V. 06“ i zwyciężył 3 : 0. „C. V. 06“ wykonał mierną grę.

Radebeul. Zawody związkowe: „B. C. (Radebeul)“ — grał przeciwko „B. C.“ (Drezno) Sportlust i wygrał 2 : 0. W ten sposób „Sportlust“ pozostaje nadal w końcu tabeli.

— J. N. —

Olimpiada.

Anglja wysła swych przedstawicieli do Chamonix. Organizacje, związanych ze sportami zimowymi zajął się major B. M. Pakton.

Węgrzy wysyłają do Chamonix łyżwiarza Andora Szsrde i narciarzy J. Devana, Straucha i Haberl'a.

Rząd holenderski odmówił definitywnie jakiegokolwiek poparcia materialnego Komitetowi olimpijskiemu.

Rumunja zaangażowała trenera amerykańskiego M. L. Schroedera, który już w roku 1920 przygotowywał francuskich atletów do Olimpiady.

Ekspedycja amerykańska, która weźmie udział w Olimpiadzie ma kosztować 350,000 dolarów. Kwotę tę zobowiązuje się dostarczyć Amateur Athlete Union.

Finlandja wysła do Chamonix swych najlepszych sportowców Thunberga, Turmaina, Skutnaba, Waleniusa (jazda szybka), Ilmanen i Jakobson (jazda figurowa), Nigu, Koliin, Riviof i Eklöf (narciarstwo).

Przegląd prasy.

Pięknych i silnych słów parę poświęcił „Stadjon“ pamięci sportowców, którzy zginęli na wojnie, chcąc w ten sposób zwrócić uwagę na doniosły cel sportu w wychowaniu przyszłych obrońców Ojczyzny.

Zagranicą kult Poległych za Ojczyznę daje się zauważyć na każdym kroku bądź to przez -wzniesienie pomników Nieznanemu Żołnierzowi, bądź przez wmurowywanie tablic pamiątkowych z nazwiskami na gmachach publicznych. Nawet na budowach sportowych widnieją takie tablice:

„... I cizba młodzieży, tłocząca się do stadjonów, zanim odda się uciechom sportowym — spogląda na wielką płytę leżącą na ziemi, głoszącą cześć i pamięć trenerom, czempionom i wszystkim zawodnikom, którzy złożyli głowy w zapasach z nieprzyjacielem.“

U nas w Polsce chciano pójść za tym pięknym przykładem, lecz: brak funduszków stanął narazie na przeszkodzie urzeczywistnienia projektu:

„... Oto dla czego chcieliśmy u wrót Stadjonu Wojsk Polskich w Warszawie postawić żołnierza gasnącego i żołnierza powstającego, rzucić przechodniom słowa gorejące pamięcią dla sportowców z przed wojny i z czasu wojny. Niestety, kredyty na budowę stadjonu — wstrzymano... A dzień za dniem zaciera imiona tych, co będąc sportowcami, potrafili być żołnierzami.“

Sprawa profesjonalizmu na VIII. Olimpiadzie zajmuje obecnie wszystkich sportowców, to też w pismach sportowych artykuły aktualne oświetlające wszechstronnie to zagadnienie, sypią jak z rękawa. „Stadjon“ (Nr. 29) umieścił również jeden z tego rodzaju artykułów. Autor p. T. S. stawia kwestję bardzo jasno i słusznie twierdzi, że:

„My dziś, nie mając jeszcze w świecie opinii dobrych sportowców, mamy opinię sportowców uczciwych.“

Wobec czego musimy tą opinię podtrzymać i przyłączyć się do głosu Anglii, Szwecji, Norwegji, Finlandji, Danji, które to słyną z czystego amatorstwa i które postawiły jasno kwestję profesjonalizmu na Olimpiadzie:

„Anglja amatorska zgłosiła swą drużynę z wyraźnem zastrzeżeniem, że grać ona może tylko z prawdziwemi amatorami. Stanowisko to popiera Szwecja i za nią wszystkie kraje skandynawskie.“

Jako zwolennik czystego amatorstwa (z czem się zupełnie zgadzamy) p. T. S. żąda:

„W imię tej naszej reputacji musimy z całą stanowczością poprzeć słuszne żądania Anglii.“

„... zgłosić Polskę do rozgrywki piłki nożnej z femsamem, kategorycznym zastrzeżeniem.“

Narazie są to tylko projekta i dyskusje. Ostateczna decyzja zależy oczywiście od F. K. O., który się z tą decyzją jakoś nie kwapi.

Stanowisko naszych władz jest również niezdecydowane. Prawdopodobnie zgłoszono drużynę bez żadnych zastrzeżeń.

W każdym bądź razie stoi przed światem sportowym widmo rozbicia Olimpiady i zorganizowania konkurencyjnej Olimpiady przez Państwa o czystym amatorstwie. Co wtedy powiedzą nasze władze? Do kogo się przyłączą? Mnie się zdaje, że decyzję należy p. wziąć przed faktem rozbicia Olimpiady, śmiało i otwarcie, jak to zrobiła Anglja, nie oglądając się na następstwa.

*

*

„Przegląd Sportowy“ (Nr. 46) konstatuje fakt, że w roku bieżącym sezon sportowy we wszelkich dziedzinach trwa dłużej niż zwykle.

„Pocieszającym objawem ubiegającego sezonu sportowego było niezmiernie silne tempo ruchu sportowego, która szczęśliwym zbiegiem okoliczności rosło tem silniej im bliżej ku ziemie.“

Przeciąganie sezonu powinno jednak mieć swój koniec, a to ze względu na odpoczynek, który się należy sportowcom podczas zimy, tembardziej wobec, ze względu na Olimpiadę, wczesnego rozpoczęcia sezonu wiosennego w roku przyszłym.

„Zatem dość panowie zawodnicy! Czas opuścić boiska i „wypocząć“. Jednakże nie ze szklanką piwa czy czarną kawą, jak to bywało dotychczas.“

To też podczas zimy należy dbać o swoją „kondycję“, czego bezwzględny odpoczynek nie daje. Wobec tego:

„... panowie kierownicy sekcji sportowych w klubach nie powinni bynajmniej swej misji uważać za skończoną z dniem ostatnich zawodów w sezonie. Trening o charakterze lekkim, choćby tylko rozgrywkowym, winien trwać cały rok bez przerwy.“

Radzimy sportowcom uważnie wczytać się w te słowa i zastosować się do nich.

*

*

W „Tygodniku Sportowym“ w dziale „Glossy“ widzimy silną krytykę krakowskiego kol. Sędziów. W bardzo ostry sposób atakuje autor działalność kolegium, zarzucając mu stronniczość i partyjność w obsadzaniu zawodów. Sądzimy, że K. S. zareaguje w najbliższym numerze na czynione zarzuty.

Pozatem „Tygodnik“ zajmuje się znaną już wszystkim sprawą M. Bürgi z Barcelony, starając się wykazać swoją niewinność. Epilog tej sprawy znajdziemy w przyszłym numerze (jak to zapowiada Redakcja).

*

*

„Gazeta Sportowa“ z Łodzi (nr. 6) umieszcza odezwę do Ojców Miasta, w której twierdzi, że sport i wychowanie fizyczne w Łodzi nie cieszą się zainteresowaniem Magistratu.

„Otóż musimy skonstatować fakt, że ze strony magistratu m. Łodzi specjalnego zainteresowania się sprawami wychowania fizycznego nie widzimy.“

Niestety, w innych miastach dzieją się również podobne rzeczy. Wypadki pełnego zrozumienia przez samorządy potrzeby fizycznego wychowania młodzieży są tymczasem bardzo nieliczne, lecz trzeba przyznać, że już widać pod tym względem poprawę.

Pomimo tego pocieszającego objawu, przyłączamy się w zupełności do głosu „Gazety Sportowej“:

„A więc dajcie nam boisk, dajcie możność racjonalnego wychowania, dajcie sposobność tym wszystkim, którzy z piłkami przyrządzonemi ze szmat idą na pełne kursa, pyłu i unoszących się zarazków place, aby biegać, aby czerpać ożywczy prad życiowej, fizycznej energii, tak potrzebnej wszak w życiu duchowym.

* * *

„Sportowiec“ poznański * poza sprawozdaniami umieścić tylko bardzo dobry artykuł o „Historji boksu“. Redakcja zapowiada dalszy szereg artykułów z tej dziedziny i dobrze robi, bo boks jest u nas mało znany i „uznany“, wobec czego każdy sportowiec z przyjemnością przeczyta i zaznajomi się z jego historją.

Kilka dat z VII. Olimpiady.

Wobec zbliżającej się VIII. Olimpiady podajemy niektóre dane z poprzedniej VII. Olimpiady, która była urządzoną w Antwerpii w roku 1920. VII. Olimpiada nie miała takiego zainteresowania jak poprzednie, niedziw, wszak był to czas wielkiej wojny Europejskiej, więc część narodów jeszcze nie mogła wysłać swoich zawodników, a część jak: Bułgaria, Niemcy, Rosja, Węgry i Turcja, a więc cała koalicja była wykluczona. W VII. Olimpiadzie wzięło udział wszystkiego 17 narodów, a mianowicie: 1) Afryka Płdn., 2) Ameryka, 3) Anglja, 4) Australja, 5) Belgja, 6) Czecho-Słowacja, 7) Danja, 8) Estonja, 9) Finlandja, 10) Francja, 11) Holandja, 12) Kanada, 13) Luxemburg, 14) Norwegja, 15) Nowa Zelandja, 16) Szwecja, 17) Włochy.

Polska, która szykowała się do wysłania ekspedycji sportowej, zmuszona była ją wstrzymać z powodu groźnych wypadków rozgrywających się na Wschodzie, wskutek najazdu bolszewickiego.

Na pierwsze miejsce wysunęła się Ameryka, która zdobyła wogóle 205 pkt., drugie miejsce zajęła Finlandja z 103 1/2 pkt., trzecie przypadło Anglji z 97 pkt., która tylko o 1/2 pkt. pobiła Szwecję, piątą zajęła Francja z 33 pkt., 6 — Włochy, 7 — Afryka Płdn., 8 — Kanada, 9 — Norwegja, 10 — Belgja, 11 — Danja, 12 — Estonja, 13 — Holandja, 14 — Nowa Zelandja, 15 — Australja, dopiero 16 zajęła Czecho-Słowacja z 3 pkt. i ostatni Luxemburg z 1 pkt.

Piłka nożna przyniosła zwycięstwo Belgji. W pływaniu i wioślarstwie miały się podzielić pierwszym miejscem Ameryka, Anglja i Szwecja. W boksie, który pierwszy raz był wprowadzony w VII. Olimpiadzie, zwyciężyli Francuzi, zdobywając 2 pierwsze miejsca. W lekkiej atletyce zwyciężyła Ameryka. Na czoło już wtedy wysunęli się do dnia dzisiejszego niepobici Paddock i Nurmi. Podajemy czas i zwycięzców, którzy zajęli pierwsze miejsca:

Bieg 100 m.	Paddock (Ameryka)	10·8''
„ 200 m.	Woodring (Ameryka)	22''
„ 400 m.	Rudd (Płdn. Afryka)	49·6''
„ 800 m.	Hill (Anglja)	1'53·4''
„ 1500 m.	Hill (Anglja)	4'1·2''
„ 5000 m.	Guillemont (Francja)	14'55·6'', 2) Nurmi
„ 10000 m.	Nurmi (Finlandja)	31'45·8''

- Bieg na przelaj 3000 m. Hodge (Anglja) 10'4''
 " " " 8000 m. Nurmi (Finlandja) 31'45'8''
 " z przeszkodami 3000 m. Hallock (Ameryka) 13'51'2''
 " maratoński (42,750 km.) Kolchmainen 2'32'48''
 " 110 m. z płótkami Thomson (Kanada) 14'8''
 " 400 m. " " Loomis (Ameryka) 54''
 Sztafeta 4×100 m. Ameryka 42'2''
 " 4×400 m. Anglja 3'22'2''
 Chód 3000 m. Frigerio (Włochy) 13'14'2''
 " 10000 m Frigerio " 48'10'2''
 Pięciobój Lethonen (Finlandja)
 Dziesięciobój Lowlanol (Norwegja) 6.770 pkt.
 Skok w wyż z rozbiegu Laudon (Ameryka) 1,93.6 m.
 " w dal z rozbiegu Peterson (Szwecja) 7,15 m.
 " o tyczce Foss (Ameryka) 3,80 m.
 Trójskok Tunlos (Finlandja) 14.55 m.
 Rzut dyskiem Niklander (Finlandja) 44,68 m.
 " oszczepem Myrrha (Finlandja) 65,78 m.
 " ciężarem (21,400 kg.) Mc. Donald (Ameryka) 11,25 m.
 " młotem Pad Ryan (Ameryka) 52,87.5 m.
 Pchnięcie kulą Porhola (Finlandja) 14,81 m.

New-York, 21. 10. 23 r.

Narodowy Sport Amerykański.

Miesiąc październik jest miesiącem wielkiej narodowej gry w baseball. Żaden inny sport nie budzi tak olbrzymiego zainteresowania wśród publiczności amerykańskiej. Fakt ten jest poniekąd tajemnicą dla przybyszów z innych krajów. Ci, co dopiero przybyli do tego kraju, spoglądają ze zdumieniem na ogromne masy ludzi, stojących przed biurami jakiegoś dziennika i wpatrujących się w pojawiające się cyfry i znaki na tablicy z takim nateżeniem uwagi, jak gdyby tam szło o całą ich przyszłość. Innych znów zadziwi widok całych stron w pismach amerykańskich, zapełnionych wiadomościami o grze w baseball. Wielkie zamiłowanie do sportu przyczyniło się do stworzenia prawie że odrębnego o języka, w którym wiadomości sportowe są podawane w prasie.

Na jednym z wielkich występów zawodowych graczy w baseball przypatrywało się 75.000 ludzi. Wszyscy okazywali niezwykle zainteresowanie, przyczem ludzie starzy interesowali się tak samo, jak i młodzi.

Wielu imigrantów, nie rozumiejąc tego zjawiska w życiu społeczeństwa amerykańskiego, wyraziło niedwuznacznie swe niezadowolnienie. Czegoś podobnego nie można napotkać w żadnym innym kraju, z wyjątkiem chyba Anglji, gdzie również wielkie zainteresowanie wzbudza gra w baseball. Wogóle jednak gry sportowe w Europie prowadzone są na daleko mniejszą skalę, gdy je porównamy zwłaszcza z grą w baseball w Stanach Zjednoczonych.

Przyczyną tego olbrzymiego zainteresowania się tą grą jest prawdopodobnie to, iż baseball, ów prawdziwy narodowy sport amerykański, jest rzeczywistą grą i zabawą dla młodzieży męskiej, wymagającą paru zaledwie przyrządów, o które każdy chłopiec i młodzieniec może się z łatwością postarać. Każdy mężczyzna, urodzony w Stanach Zjednoczonych, brał kiedyś udział w tej grze i dlatego też zupełnie naturalną rzeczą, że w pewnej porze roku piłka i palant wywołują w duszy każ-

dego Amerykanina miłe wspomnienia. W istocie rzeczy baseball amerykański nie różni się zasadniczo od różnych gier w piłkę, urządzanych w każdym niemal kraju europejskim przez chłopców tylko.

Zwykły kawałek kija, obrobionego nieco, służy im najczęściej za palant. — Właściwa różnica polega na tem, że gry piłkowe chłopców europejskich nigdy nie osiągnęły tej powagi i dostojności niemal i nigdy też nie opierały się na tak ściśle przestrzeganych regułach i przepisach, jak amerykańskie gry w baseball. W obydwóch wypadkach odbicie piłki musi być tak dalekie, by umożliwić temu, który ją odbił, dobiegnięcie do przeznaczonego celu, zanim przeciwna strona zdoła go choćby tylko dotknąć tą samą piłką.

By móc się przypatrywać z zainteresowaniem tej grze, trzeba znać przynajmniej najważniejsze jej zasady. Grę w baseball prowadzi ośmnaście osób — 9 na jednej stronie i 9 na drugiej. Oznaczony plac do gry jest w formie kwadratu i nazywa się »diamond«. Ściany tego kwadratu mają po dziewięćdziesiąt stóp długości. Przy narożnikach są tak zwane podstawy (bases), znane jako home, lub home base, następnie pierwsza podstawa (first base), druga (second base) i trzecia (third base). Jedna z drużyn zajmuje pozycje, a mianowicie: chwytacz piłki (catcher), zajmuje pozycję poza home base, rzucacz piłki (pitcher), staje w odległości 55 stóp od home base naprzeciw prostokątnej, prowadzącej do home base do drugiej podstawy (second base). Tak zwanych trzech basemenów (stojących w pobliżu podstaw) zajmują pozycje — jeden przy pierwszej podstawie, drugi przy drugiej, a trzeci przy trzeciej.

Szósty członek drużyny, tak zwany shortstop staje mniej więcej w środku ściany kwadratu pomiędzy drugą a trzecią podstawą. Trzej ostatni, znani jako fielders (right, center and left) zajmują pozycje w pewnej odległości poza drugą podstawą. Pitcher rzuca piłkę w stronę catchera (chwytacza). Jeden z przeciwnej drużyny zajmuje pozycję przy home base i stara się uderzyć piłkę, rzuconą przez pitchera.

Jeżeli uda mu się odbić piłkę, a jeden z przeciwnej strony chwyci ją, zanim upadnie na ziemię, lecz piłka polecą poza linię, prowadzącą czy od home base do pierwszej podstawy, lub od home base do trzeciej podstawy, i odbiegnie daleko, wówczas jest tak zwany foul, czyli odbicie nie liczy się; chyba że piłka chwycona jest przed spadnięciem na ziemię i w takim wypadku podbijający (striker) usuwa się. Gdy jednak odbita piłka leci w obrębie tych dwóch wyżej wskazanych linii, wówczas odbijający biegnie do pierwszej podstawy, następnie do drugiej, trzeciej i z powrotem do home base. Jeżeli mu się uda dobiec do home base, zdobywa bieg (run). Gdyby odbita piłka poleciała w stronę pierwszej podstawy i została chwycona przez stojącego tam przeciwnika, zanim odbijający (striker) dobiegnie do tego miejsca, wówczas odbijający musi ustąpić, z pilo, a jego miejsce zajmuje inny z jego drużyny. Tak samo musi on ustąpić, gdy biegnąc od pierwszej do drugiej, lub drugiej, lub od drugiej do trzeciej podstawy, zostanie uderzony piłką przez któregośkolwiek ze strony przeciwnej. Gdy 3 graczy z drużyny, podbijającej piłkę, musiało ustąpić z miejsca, wówczas stanowi to tak zwany »inning«. Dziewięć takich inningów dla każdej drużyny stanowi całość gry. A ta znów strona wygrywa, która zrobi najwięcej biegów (runs).

Gra w baseball prawdopodobnie pozostałaby zabawą chłopców tylko, urządzona na wolnych placach i miejscach do gry, gdyby nie to, że została ujęta w ręce ludzi, którzy robią na tem interes. Amatorów gry w piłkę jest ogromna ilość w całym kraju, ale ich gra wzbudza

tylko lokalne zainteresowanie. Wielkie gry baseballowe, w których spotykają się najlepsze siły i które wzbudzają ogólnonarodowe zainteresowanie, urządzane są przez tak zwane ligi a mianowicie — »The National League« i »The American League«. Każda z tych lig składa się z ośmiu klubów, istniejących w różnych miastach. W niektórych wielkich miastach są 2 takie kluby, jeden należący do »The National League«, a drugi do »The American League«. Każdy klub ma swoją specjalną nazwę. Tak n. p. jeden klub w New Yorku nazywa się Yankees, a drugi Giants. Pierwszy z nich należy do »The American League«, a drugi do »The National League«.

Sezon gry w baseball rozpoczyna się z dniem 5 kwietnia a kończy się w październiku walką o szampjonat światowy. W całym tym sezonie kluby jednej ligi grają z klubami ligi przeciwnej — w ten sposób mianowicie, że każdy klub gra 22 razy z 7 klubami przeciwnej strony, czyli że każdy klub gra w ciągu całego sezonu 154 razy.

Z końcem sezonu występują wygrywające kluby — jeden z jednej, drugi z przeciwnej ligi — do walki rozstrzygającej o szampjonat. Ta strona zwycięża, która w 7 występach zdobywa pierwszą cztery. W tych właśnie walkach o szampjonat światowy publiczność amerykańska jest tak nadzwyczajnie zainteresowana.

Kluby wchodzące w skład lig, są zwykłymi przedsiębiorstwami, obliczonymi na robienie pieniędzy. Należą one do pewnych grup ludzi, którzy włożyli pieniądze w ten interes i od swych pieniędzy oczekują pewnego dochodu. Od czasu do czasu niejedyn imigrant zdumiewa się, czytając, że ten, lub inny gracz baseballowy został sprzedany za 10, czy 100.000 dolarów. Sprzedaż taka jest niczem innym tylko przeniesieniem jednego dobrego gracza z jednego do drugiego klubu zwykle za bardzo dużym wynagrodzeniem. Tak np. sławny gracz Babe Ruth przeniósł się do Klubu Yankees za sumę 137.000 dolarów, a Hein Groh kosztował Klub Giants 150.000 dolarów. Sławni gracze w baseball są prawdziwymi bohaterami młodzieży amerykańskiej. Objaw to zdrowy, świadczący o zamiłowaniu młodzieży do gier, zabaw i ćwiczeń fizycznych na wolnym powietrzu.

W roku bieżącym szampjonat gry w baseball zdobył klub Yankees.
(Nowy Świat)

Lekko



Atletyka

Nowy rekord szwedzki na 300 m. ustanowił Nils Engdahl (Szwecja) w czasie 36'3".

Z okazji 5-tej rocznicy stworzenia Legji akademickiej, przemianowanej na 36 pp. odbyły się w dniu 2-go bm. w koszarach pułku na Pradze, w obecności korpusu oficerskiego i szeregowych zawody lekkoatletyczne. 100 m. ppor. Niesiolowski 12'8", 200 m. sierż. Jabłoński 29'9" marsz 6 klm. st. szer. Lenk 41", w dal sierż. Abramczyk 5,48 m., w wyż szer. Sznajder 1,34 m, granat chor. Grosicki 49,90 m.

(Dokończenie programu na Olimpiadę.)

19. Broszury i programy.

Broszury specjalne zawierające programy i przepisy ogólne wydane będą oddzielnie dla każdego sportu.

Programy i broszury Igrzysk Olimpijskich nie będą zawierały ogłoszeń.

20. Klasyfikacja.

W Igrzyskach Olimpijskich istnieje klasyfikacja sportów według ich sposobów, nad którą czuwać powinien Olimpijski Komitet Organizacyjny.

21. Tekst oficjalny.

W razie nieporozumień co do interpretacji tych przepisów tekst francuski jest oficjalny.

22. Związki międzynarodowe.

Poniżej podana jest lista związków, których przepisy sportowe będą zastosowane:

Związek Międzynarodowy Zawodników Amatorów;	
„ „ Towarzystw Wioślarskich;	
„ „ Boks Amatorskiego;	
„ „ Kolarzy;	
„ Hippiczny Międzynarodowy;	
„ Międzynarodowy Szermierczy;	
„ „ Piłki Nożnej;	
„ „ Gimnastyczny;	
Liga Międzynarodowa Hockey na lodzie;	
Związek Międzynarodowy Lawn-Tennisowy;	
„ „ Ciężko-Atletyki (grecko-rzymsk. i wolnej)	
„ „ Pływacki;	
„ „ Łyżwiarski;	
„ „ Ciężko-Atletyki;	
Unja Międzynarodowa Strzelania;	
Związek Międzynarodowy Strzelania i Polowania;	
Unja Międzynarodowa Jachtingu.	

23. Sporty nie zarejestrowane przez Związki Międzynarodowe.

Na wypadek, gdyby jakiś sport praktykowany na Igrzyskach Olimpijskich nie byłby zarejestrowany przez Związek Międzynarodowy, lub na wypadek, gdyby jakiś sport praktykowany na Igrzyskach Olimpijskich byłby zarejestrowany przez Związek Międzynarodowy, który tylko-co-by się rozwiązał, zarządzenia powinny być zrobione przez Komitety Organizacyjne.

24. Zarządzenie specjalne.

We wszystkich wypadkach nieprzewidzianych przez niniejszy regulamin, Komitet Organizacyjny decydować będzie.

Rysował: Z. Czermański



●
Skrzydło Wisły —
mały Danc

Na boisku —
wielki franc

Gwoli publicz-
ności gra

Z czego Wisła —
figę ma.
●

* * *
PRAWIDŁA ZDROWIA.

*Kto pluje na ziemię, na podłogę,
także suchotom toruje drogę.*

*Kto głowę, szyję — zimno, nogi — ciepło trzyma,
ten, jak ryba jest zdrów, doktor się nań zżyma.*

*Ciasne paski, kołnierze i buty,
odrzuć, — nie chodź jak pancerzem skuty.*

*Przed jedzeniem, zakasać łokcie,
Obmyć ręce, ściąć paznokcie.*

Węgierski program rozgrywek piłki nożnej na r. 1924 przewiduje następujące spotkania: z Włochami w Budapeszcie w dn. 13 lipca; 4 maja z Austrią; 17 maja w Szwajcarii; 19 w Luxemburgu; po ukończeniu Olimpiady prawdopodobnie rozgrywka w Belgji; na jesień — z Austrią, Belgią i Polską.

* * *

Reprezentacja Hiszpanji (piłka nożna) gra: 16 grudnia z Portugalią; 13 stycznia z Czechosłowacją i 9 marca z Włochami.

* * *

Wojskowe mistrzostwo lekko-atletyczne w Estonji dały następujące wyniki:

100 m. — Kesküll — 11,4	10 000 m. — Rebas — 36:28,4
200 m. — Küttim — 24,2	Skok w dal — Freese — 6,34
400 m. — Küttim — 55,1	Skok w wyż — Runde — 1,65
800 m. — Küttim — 2:15,6	Skok o tyczce — Granberg — 3,10
1500 m. — Peklerkin — 4:48	Kula — Rosenblat — 13,20
5000 m. — Rundi — 18:19,4	Dysk — Freese — 38,80
	Oszczep — Niopo — 50,25

Lotnictwo.

Nowy rekord szybkości osiągnął lotnik amerykański William, lecąc z szybkością 428 klm. na godzinę.

Poprzedni rekord należał również do amerykańнина Heralda Brown'a i wynosił 416,821 klm. na godzinę.

Ukazał

się nr. 46

„Ilustracji Polskiej“,

na treść którego składają

się m. i.: portret śp. generałowej

Zamoyskiej, str. tyt.; ruch separaty-

styczny w Niemczech, 2 ryc.; widok Gibraltaru,

1 ryc.; około spraw wojskowych, 4 ryc.;

z tajni afrykańskich, 4 ryc.; z mody, 2 ryc.; sport

bokserski w Polsce, 1 ryc.; studia chmur, 2 ryc.; samopomoc

a trudności ekonomiczne, 1 ryc.; ciąg dalszy zajmującej

powieści Benoit'a p. t. »Zapomniany«; — — — ogłoszenia.

Zawody w piłkę „Rugby“ w r. 1924:

- 1 stycznia w Paryżu—Francja—Schotlandja.
- 19 „ w Swansea—Anglja—Walja.
- 2 lutego w Edinburgu—Schotlandja—Walja.
- 9 „ w Belfaście—Irlandja—Anglja.
- 23 „ w Twickenham—Anglja—Francja.
w Edinburgu—Schotlandja—Irlandja
- 8 marca w Cavdiff'e—Walja—Irlandja.
- 15 „ w Twickeham—Anglja—Schotlandja.

Konkurs szermierczy o mistrzostwo ^{O. K. VIII.} w Toruniu.

W dniach 24. i 25. listopada b. r. odbędą się pod protektoratem Inspektora III ej Armji gen. dyw. Skierskiego konkursy szermiercze.

Sekretarz: Pplk. Buttler, zast. por. Wagner.

1. Konkurs szermierczy na szable i szpady.

Kierownictwo zawodów:

Gen -brvg. Jung, naczelnik zawodów	} Skład personalny jury.
Pułk. Grabowski, kierownik	
Pplk Czopór, gospodarz	
Mjr. Bukowski, Int. skarbnik	
Gen -bryg. Ładoś	
Pułk. Brzoza-Brzezina	
Pułk. szt. gen. Bobkowski	
Ppułk. szt. gen. Mochnacki	
„ Trzos	}
„ Intendant Waszek	

Miejsce zawodów kasyno oficerskie D. O. K. VIII. Zbiórka zawodników i kierownictwa zawodów oraz jury 24 listopada b. r. w kasynie oficerskim D. O. K. VIII o godz. 10-iej rano. Każda samodzielna formacja o sile pułku zgłosi do udziału conajmniej jednego zawodnika do D. O. K. VIII najpóźniej do dn. 15 listopada b. r.

Udział: Oficerowie i szeregowi służby czynnej i rezerwy:

- | | |
|--|---|
| 1. Pplk. Zagórki 61 pp. | 10. por. Burski, O. S. Art. Toruń |
| 2. mjr. Krudowski 61 pp. | 11. por. Szymański, 16 p. a. p. Grudziądz |
| 3. kpt. Segda, C Szk. Żand. Grudziądz | 12. por. Engier 62 pp. |
| 4. kpt. Rodewald, O. S. Art. Toruń | 13. ppor. Kucharski, 14 pp. Włocławek |
| 5. kpt. Niewęglowski O. S. Art. Toruń | 14. sierż. Kucharski, O. S. Art. Toruń |
| 6. rotm. Lipowski, C S. S. Toruń | 15. „ Końcewicz, O S. P-of. Bydgoszcz |
| 7. kpt. Pilecki, 66 pp. Chełmno | 16. „ Grześkowiak C. S. S. Toruń |
| 8. kpt. Samka, Intendent D. O. K. VIII | 17. plut. Woźniak O. S. Art. Toruń |
| 9. por. Czwartacki, O. S. Art. Toruń | |

2. Konkurs szermierczy na bagnety:

Kierownictwo zawodów:

Gen. bryg. Zemanek — naczelnik zawodów,	} Kolegium Sędziów
Gen. bryg. Zieliński — kierownik,	
Pułk. Krynicki — gospodarz,	
Ppułk. Wolf Int. — skarbnik,	
Pułk. szt. gen. Thomme — prezes,	
Pułk. Martini,	
Ppułk p d. szt. gen. Wojtkielewicz,	
Ppułk. Butler d-ca 8. p. sap.,	
Ppułk. Vogel,	}
Kpt. Kmiołek II/67. — kierownik walki.	

Miejsce zawodów — plac szturmowy 63 p. p Toruń.

Zbiórka zawodników i kierownictwa oraz kolegium sędziów dnia 24 listopada br o godz. 9-iej rano przed kasynem oficerskim 63 p. p.

Każda samodzielna formacja o sile pułku zgłosi do udziału do grupy a i b. conajmniej po jednym zawodniku najpóźniej do dnia 15 listopada br. do D. O. K. VIII.

Udział: oficerowie i szereg. służby czynnej i rezerwy.

2. Szermierka na bagnety.

- | | |
|---|--|
| 1. por. Skonieczny, 63 pp. Toruń | 5. por. Łuszczewski, C. Szk. Strz. Toruń |
| 2. por. Ludziński, Centr. Sz Strz Toruń | 6. ppor. Miciński, 14 p. p. Włocławek |
| 3. por. Kula, Centr. Szk. Strzel. Toruń | 7. chor. Ledwochowski, 63 pp. |
| 4. por. Kierst, „ „ „ „ | 8. chor. Maniak, 66 pp. Chełmno |

- | | |
|--|---|
| 9. chor. Roszkowski, 66 pp. Chełmno | 24. plut. Janowski, C. Szk. Strz. Toruń |
| 10. chor. Majewski, 61 pp. | 25. „ Matuszkiewicz „ „ „ |
| 11. chor. Gies, 61 pp. | 26. „ Czarniecki „ „ „ „ |
| 12. chor. Kozłowski, 62 pp. | 27. „ Janicki „ „ „ „ |
| 13. chor. Miłostan, 62 pp. | 28. „ Sokół „ „ „ „ |
| 14. chor. Mikołajczak, 59 pp. | 29. „ Jędrzejczak „ „ „ „ |
| 15. sierż. Agaciński, C. Szk. S. Toruń | 30. kpr. Szutek, 14 pp. Włocławek |
| 16. „ Martowicz, „ „ „ „ | 31. „ Podlaszewski, 63 pp. Toruń |
| 17. „ Blok, „ „ „ „ | 32. „ Rygielski, 63 pp. |
| 18. „ Ościński, „ „ „ „ | 33. „ Kaszyński, 64 pp. Grudziądz |
| 19. „ Pocalun, „ „ „ „ | 34. „ Rygielski, C. Szk. S. Toruń |
| 20. „ Czerwiński, 66 pp. | 35. „ Michalak, 66 pp. |
| 21. plut. Szyszka, 66 pp. Chełmno | 36. st. szer. Zabicki, 66 pp. Chełmno |
| 22. „ Słowiński, 16 p. a p. Grudziądz | 37. st. sierż. Czyż, C. Szk. S. Toruń. |
| 23. „ Walter, C. Szk. Strz. Toruń | |



Piłka nożna.

OKRĘG TORUŃSKI.

Repr. Torunia—Repr. Bydgoszczy

6 : 3 (2 : 1)

Od dawna zapowiedziane rewanżowe zawody piłki nożnej powyższych reprezentacyj odbyły się nareszcie w niedzielę, dnia 18-go bm. w Bydgoszczy na boisku Szkoły oficerskiej. Dzień jakby wymarzony. Prawdziwa jesień polska. Publiczności, jak na Bydgoszcz, niewiele, lecz więcej podobno nie bywa. Czemu to przypisać taką opieszałość sportową ze strony tak europejskiego miasta. W czasie zawodów nawet była orkiestra wojskowa, która urozmaicała nam zawody.

Gra była przez czasy ostra ale fair i obfitowała w ładne sytuacje podbramkowe, dostarczając zebranych sportowcom wiele emocji, a niektórym aż za wiele!!!

Bydgoszcz wystawiała swoją reprezentację w następującym składzie: Szczepankiewicz (Szk. ofic.), Droźniewski (Polonja), Goltz (P.), Kaczmarek (P.), Rumian (Szk. of.), Waclanowicz (S. O.), Wojtak II. (P.), Obrębski (P.), Grylewski (S. O.), Towarnicki (S. O.), Picheta (S. O.)

Skład Torunia następujący: Kwiatkowski (TKS), Gumowski A. (TKS), Konieczka (TKS), Piwiński (TKS), Koscki (TKS), Wiśniewski (Sokół), Cieszyński J. (Sokół), Stogowski (TKS), Gumowski P. (TKS), Wilewski (TKS), Cieszyński L. (TKS).

Grę rozpoczyna Bydgoszcz i już w 5' z podania P. Gumowskiego Wileński strzela ale . . . na aut; w 7' Grylewski strzela obok bramki; 8' przynosi groźną sytuację dla Torunia i A. Gumowski ratując sytuację, strzela na aut, po strzale z rogu Gumowski powtórnie wybija piłkę, lecz Bydgoszcz daje strzał za bramkę. W 11' z ładnej kombinacji prawoskrzydłowego i prawego, który podaje piłkę Wilewskiemu, lecz ten, zamiast do bramki, strzela z boku bramki. Tak samo Wojtak II. w

14' z ładnego przeboju, przenosi piłkę pod bramkę Torunia, bramkarz wybiega i znów piłka idzie w aut. Dopiero 19' z zamieszania podbramkowego przynosi dla Torunia pierwszą bramkę zrobioną przez Stogowskiego. W 21' Grylewski podprowadza piłkę pod bramkę i daje strzał ale za wysoko i dopiero 8' później udaje się temu samemu graczowi strzelić wyrównującą bramkę. Z ładnej kombinacji Cieszyńskiego ze Stogowskim, ten ostatni w 35' robi drugą bramkę dla Torunia. Pięć minut później znów Stogowski daje ostry strzał na bramkę, lecz Szczepankiewicz ładną robinzonadą ratuje trzeciego goala. Jeszcze jeden róg dla Torunia i sędzia odgwizduje przerwę z rezultatem 2:1 dla Torunia i rogów 2:1 dla Bydgoszczy.

Po przerwie tempo miejscowych słabsze i zaraz w 1' wskutek wybiegu bramkarza, Stogowski daje strzał do pustej bramki, następny strzał Stogowskiego bardzo ładną robinzonadą broni Szczepankiewicz. W 14' piłkę prowadzi Stogowski, oddaje ją następnie Cieszyńskiemu, który strzela na bramkę, Szczepankiewicz piłkę wybija, łapie ją na nogę Wilewski i strzela za wysoko. Dalszy strzał Wilewskiego broni ładnie bramkarz. W 20' przy strzale na bramkę Szczepankiewicz chwyta na ziemi piłkę, lecz ta mu się wyślizguje z czego korzysta Stogowski i pakuje piłkę do bramki. P. Gumowski z podania lewoskrzydłowego w 25' strzela 5-tą bramkę. Róg dla Torunia, piłkę łapie Wilewski, daje strzał na bramkę, którą bramkarz odbija, piłka pada na ziemię, z czego Wilewski korzysta i robi ostatnią bramkę dla Torunia. Nareszcie Bydgoszcz stopniowo przechodzi do ataku i 32' przynosi strzał, który Grylewski strzela za wysoko, w 3 minuty później przynosi Bydgoszczy róg a w minutę później Grylewski strzela bardzo ładnego goala i w 45' Towarnicki robi ostatnią bramkę, dając strzał do pustej, gdyż Kwiatkowski swoim zwyczajem za daleko wybiegł.

W pierwszej połowie gra równa a może nawet z lekką przewagą Bydgoszczy, lecz już od 15' zaczyna górować Toruń. W drugiej połowie widoczna już jest przewaga Torunia, na graczach miejscowych widać zmęczenie, lecz już w 40' Bydgoszczanie otrząsają się z apatii gra znów zaczyna być ostra, zaczyna przybierać coraz większe tempo, naciera coraz silniej na bramkę Torunia, zdobywając w ostatniej chwili, w paru minutowych odstępach aż 2 bramki.

Na ogół gra mniej więcej była równa. W Bydgoszczy całość dobra. Najslabsi byli prawy i lewy pomocnicy. Duszą ataku i wogóle drużyny był Wojtek II., który w najkrytyczniejszych momentach ratował drużynę od klęski, drugim, który bronił należycie swych barw był obrońca Droźniewski, o którego wszystkie ataki Torunia i przeboje Stogowskiego rozbiły się. Należy jeszcze wymienić środkowego napastnika Grylewskiego, który nadzwyczaj ładnie rozdzielał piłki a dopóki nieokulał, miał nadzwyczajne przeboje. Nie można pominąć młoczeniem Towarnickiego, okręgowego Golca i Szczepankiewicza.

Z Torunia najlepiej pracowała pomoc z wyjątkiem Wiśniewskiego ale tylko w pierwszej połowie, gdyż po przerwie grał dobrze Kosicki, może był tylko trochę za powolny. Atak cały dobry, może z wyjątkiem Wilewskiego, który gra o wiele lepiej, wyrobiony technicznie i który szczególnie po przerwie ładnie kombinował. — Najlepszy Stogowski i bracia Cieszyńscy.

Najlepsze obrona i bramkarz, ten ostatni znów zaczyna robić swoje za długie wybiegi, z czego przeciwnik korzysta i daje strzały do pustej bramki.

Same zawody były ciekawe i powinny zadowolić nawet najwybredniejszą publiczność. Rogów 5:3 dla Torunia.

Sędzia p. Witt miał swój słaby, przeoczył parę spalonych i niepotrzebny miał zatarg z publicznością. (es.)

Podaję wyjątki z biegu jednego z widzów zupełnie bezstronnego świadka :

„Same zawody były ciekawe obfitujące miejscami w denerwujące momenty. Drużyna Torunia wykazała przewagę nad swym przeciwnikiem przedewszystkiem zgraniem, taktyką gry, techniką i w ataku kombinacją. Bydgoszcz przeciwstawiła ambicją, oraz poszczególnie wcale dobrze zapowiadające się jednostki.

Dalej co do sędziego pisze :

„Sędzia p. Witt poza paroma niewielkimi błędami dobry i sprawiedliwy. Wywiązał się ze swego zadania, dla każdego sportowca pozbawionego stronniczości, zadawalniającego.

Zatem tym mniej miłym był zeszyły incydent między częścią miejscowych fanatyków klubu „Polonji“ a p. Wittem. Jednostki wymienione bezwzględnie zasługują na surową nagane, tembardziej, że same mają o sobie zbyt wielkie pojęcie.“

Kończy swój list następującym resume :

„Rezultat na ogół spodziewany. Niechże będzie bodźcem do pracy tutejszych klubów, czego dotąd mało się zauważa. Może także T. Z. O. P. N. więcej się zajmie swemi klubami z Bydgoszczy przysyłając drużyny lub wyznaczając podobne wyżej wymienionej — sinprzyzy sportowe.

Grudziądz, 18. XI. 23.

W. K. S. „Gryf“—„Olimpja“ 1:3 (1:2)

Zawody kwalifikacyjne o wejście do kl. A.

Drużyny wystąpiły punktualnie w następujących składach :

„OLIMPJA“:

Osiński

Mikułski

Maliszewski

Szybiłło

Krakowski

Koliwer

Chudoment

Dołęcki

Koperski

Tomaszewski

Behrendt.

„GRYF“:

Kwapiński

Ołówek

Łysiak

Pietruszka

Wower

Ruszczka

Boczek

Rajmus

Peczek

Słupski

Drabikowski

Przebieg gry: Zaczyna Olimpja i w szybkim tempie podciąga pod bramkę wojskowych, wkracza Peczek. Gra otwarta, szybkie obustronne ataki, częstsze ze strony Olimpji, której lewoskrzydłowy ataku Behrendt nie obstawiany podjeżdża pod bramkę Olimpji dzięki nieudolności lewego obrońcy Gryfu. Dalej toczy się gra otwarta z przewagą wojskowych, których lewa strona ataku pracuje wzorowo, jednak brak strzału nie pozwala na wykorzystanie licznych dogodnych sytuacji. Dopiero w 28' strzela l. skrzydło wojskowych z zamieszania I. bramkę dla Gryfu. — Dalsza przewaga wojskowych aż do pauzy, jednak Osiński i Maliszewski bronią pewnie. Sędzia przedłuża przedłuża grę z niewiadomych powodów i w 47' Olimpja uzyskuje II. bramkę.

Po pauzie zaczynają wojskowi, gra równomierna od 7' lekka przewaga Olimpji. W 20' uzyskuje Olimpja z spalonego III. bramkę. Gra teraz staje się chwilami brutalna. W 31' gracze bez piłki kopią się na boisku czego sędzia nie widzi. Od 35' gra równomierna. Atak wojskowych podejżdża kilkakrotnie pod bramkę Olimpji i w 38' strzela prawy łącznik Gryfu II. bramkę, sędzia jednak odgwizduje aut. Teraz rozpoczynają się targi obu drużyn z sędzią o tę bramkę, wreszcie grają dalej przy lekkiej przewadze Olimpji aż do końca.

Olimpja okazała się drużyną jednolitą, dobrze się rozumiejącą z lepszym startem do piłki, jak wojskowi. — Technicznie jednak muszą jeszcze popracować, a mogą być bardzo poważnym przeciwnikiem dla reszty drużyn. Wyróżnili się: bramkarz Osiński, obrońca Maliszewski i l. skrzydłowy ataku Behrendt. U wojskowych brak współpracy pomocy z atakiem co musiał skutecznie obrońca Peczek. Niektórzy gracze jak Słupski i Ruszczka, to surowy materiał dziś jeszcze się do I. drużyny nie nadający, pomimo danych fizycznych. Wyróżnił się napad, za wyjątkiem prawego skrzydła, Łysiak b. dobrze prowadził atak, brak mu jednak strzału.

Na wyróżnienie zasługują: Rajmus, Peczek (najlepszy na boisku) i Drabikowski, który po roku pierwszy raz gra na bramce, jak na początek dobrze.

Przebieg zawodów bardzo interesujący, obie drużyny grają ambitnie i mimo kilka wypadków niemiłych dość spokojny. Publiczności z powodu zimna nie wiele.

Mecz ten wygrał jednak sędzia. Nie odgwizdywał zupełnie aż do 78' spalonych, później odgwizdywał takie, których nie było, gwizdanie wolnych przeciw Gryfowi, przedłużenie gry w pierwszej połowie, a nadto odgwizdanie autu, (gdy Gryf zdobywa bramkę) którego ani sędzia boczny nie widział, ani sam p. sędzia, gdyż wówczas znajdował się pod bramką przeciwną, było dowodem stronniczości bardzo rażącej. Jeżeli do tego weźmiemy nieudolność p. sędziego, który zwraca się do publiczności, aby graczy uspakajała, który nie widzi, jak się gracze kopią bez piłki, to takich sędziów na zawody nie powinno się wyznaczać. Być może, iż p. sędzia był zdenerwowany. Wina wreszcie W. S. S., że na zawody kwalifikacyjne wyznacza się sędziego z klubu, który te zawody rozgrywa

B.

Bydgoszcz. Sport wśród uczni szkół średnich w Bydgoszczy stale się rozwija. Ostatnio otrzymujemy wiadomość o odbytych w Bydgoszczy zawodach pomiędzy:

Gimnazjum klasyczne — Gimnazjum matematyczne 2:2 (0:2)

Gimnazjum matetyczne — Szkoła handlowa 2:0

Gimnazjum matematyczne — Seminarjum 0:1

Reprezentacja Szkół średn. - Komb. dr. Sem. i Handłówki 2:3.

OKRĘG GORNOSŁĄSKI.

Kr. Huta. K. S. Amatorski — Pogoń (Poznań) 9:0.

Fatalna porażka gości, którzy w swoim okręgu stoją na drugim miejscu. Spodziewaliśmy się, że Pogoń przynajmniej uzyska honorową bramkę w stosunku najwyżej 4:1 a tymczasem po przerwie padały bramki jedna za drugą. Sędzia p. Sendzielicz (Siemianowice).

W. S. Amatorski-Śląsk Laurahuta 5:0.

Niezasłużona porażka Śląska. Gra ołwarta i szybka. K. S. Amatorski znajduje się obecnie w dobrej formie Ruda. Strzała - Polonja (Kr. Huta) 0:0.

Katowice. J. F. C. — Pogoń (Katowice) 3:1. JFC. — Warta (Poznań) 0:0.

Warta żadnego rezultatu uzyskać nie mogła. Gra ładna.

Wielkie Hajduki, Ruch - Diana (Katowice) 2:1.

OKRĘG KRAKOWSKI.

Bielsko. Hakoah - Tarnovia (Tarnów) 4 : 0.

Zamiar zawodów kwalifikacyjnych, które z powodu nieprzybycia sędziego, zamieniono na grę towarzyską. Gra ostra. Zasłużone zwycięstwo Hakoahu, od początku przewaga Hakoahu, pomimo że zaczął w dziesiątkę. Naj-

OKRĘG LWOWSKI. Pogoń — 19 p. p. O. L. 7 1 (3:1)

Zaw. tow. Boisko na Cytadeli. Godz. 11-ta przed poł. Lwów, 18 listopada 23.

Zawody w piłce nożnej pomiędzy dwoma mistrzami Polski i D. O. K. VI. Lwów, przyniosły zwycięstwo bardziej rutynowanemu Pogoni. Jednak powyższe zawody nie przyniosły zadowolenia licznym rzeszom sportowców, niewidzianych dotychczas nigdy na boisku Cytadeli. Mistrz Polski niegrał tak, jakby powinien. Brak dawał silnie odczuwać Fichtla, który grał w 19-ce, a więc przeciw swej drużynie Eksperyment ustawienia Gulicza na środku pomocy się wcale nieudało, to też główny słaby punkt w Pogoni, to pomoc. W obronie Maner z Pogoni III. rokuje świetne nadzieje Pogoni, żywo przypominając obrońców drużyn czeskich; oby tylko pracował dalej nad sobą i niewzbił się w dumę, co zwyczajnie odbija się ujemnie na graczach. W drużynie 19-tki nie było myśli przewodniej, brak zgrania niektórych zresztą drużyny i faktyki. 19-ka gra na oślep, hyperkombinacyjnie i wiadać, że racjonalnie trenuje, co jest posłuchem zasadniczym każdej drużyny, zwłaszcza mistrzowskiej.

Skład Pogoni: Lachowicz — Olearczyk, Maner — Słonecki, Gulicz, Szeneider — Juras, Bac, Wacek Kuchar, Garbień, Szabakiewicz.

19. p. p. O. L. Czermański — Hawling, Bielak — Przybyłowicz, Fichtel, Hauler — Górecki. Drapała, Astanowicz, Tarczyński, Zajac.

Przewaga ustawiczna Pogoni. W pierwszych 10-ciu minutach piłka nie schodzi z połowy boiska 19-ki, dopiero później 19 ka urzadza wypady, z których w 13' Astanowicz z podania Tarczyńskiego uzyskuje pierwszą i jedyną bramkę dla 19-ki. Obrona 19-ki spisuje się niezłe, zwłaszcza Bielak pracuje niezmiernie, sekunduje mu zaś w pomocy Fichtel, tak, że Pogoń w zdenerwowaniu niewykorzystuje w 21' karnego i z trudem dopiero Bac w 30 min. uzyskuje bramkę wyrównu-

lepszy obrońca Kellerman. Z Tarnovii najlepszy bramkarz.

Sędzia p. Güttler. te.

BBSV. — Jutrzenka (Kraków) 0:0

BBSV. — DFC. Sturm 2:1.

Sosnowiec. Sosnowice — Pogoń (Katowice) 3:2.

11-ta przed poł. Lwów, 18 listopada 23. jącą. Od tej chwili mistrz Polski zaczyna się lepiej ruszać, rezultatem czego dalsze dwie bramki przed połową, strzelone przez Wacka Kuchara (33'), z podania Szabakiewicza i druga z kombinacji Szabakiewicz - Garbień-Bacz - Wacek.

Między przerwą odbyło się wręczenie mistrzom nagród. Pierwszy przemówił imieniem L. Z. O. P. N. Dr. Niedorzyński, podnosząc zasługi 19-ki w krzewieniu sportu w wojsku, podobnej treści przemówienie wygłosił gen. Linde i wręczył poszczególnym graczom 19-ki żetony pamiątkowe mistrzowskie. Z kolei dr. Niedorzyński wręczył do rąk kpt. Olearczyka puchar mistrza Polski. Po wzajemnych gratulacjach, nastąpił dalszy ciąg zawodów.

Gra się ożywia, przyczem w przeciwieństwie do pierwszej połowy, można obserwować piękne momenta gry. Atak Pogoni pracuje dobrze. Garbień powrócił zdaje się już do swej formy, bo po jego dzisiejszej grze w drugiej połowie, można to rzec śmiało. W ataku jedynie Juras znów bardzo słaby, to też po próbach Pogoń przeprowadza swe ataki lewym skrzydłem i tu wielka zasługa Garbieńa, który pracował b. dobrze. Rogi dla i przeciw Pogoni niewyżyskane. W 20' Wacek czwartą, a niedługo Garbień z podania Wacka strzela najpiękniejszą bramkę tego dnia. Zaś w 34' Bac z przeboju strzela 6 tą, a w 44 min. Gulicz z karnego siódma.

W Pogoni wyróżnili się Bac, Garbień, Wacek i Mauer. Najlepszy Juras. W 19-ce Bielak, Przybyłowicz, Fichtel, Zajac i Tarczyński. Słaby Drapała i Czermański w bramce. Rogów 10:2 dla Pogoni.

Prowadził zawody por. Gött dobrze, ale widzieliśmy, że i lepiej potrafi.

E. J.

ZAGRANICA.

Międzynarodowe.

Anglja — Belgja 2—2.

Antwerpja. Nieoczekiwany rezultat. 40 000 widzów przekonani byli o porażce Belgji, tymczasem gospodarze fizycznie górowali nad Anglikami. Po przerwie prowadzono grę w nadzwyczaj szalonym tempie z techniczną przewagą Anglików.

Paryż. Paryż—Londyn 3:1.

Austrja.

Grac. Sturm—Sportclub (Wiedeń) 3:1.

Belgja. Mistrzostwo.

Beerchof Racing Club (Bruksela) 1:0, Union St. Gilloise — Verviers 2:2, FC. Bougesis — RC. Grand 2:1, La Gantoise — FTC. Brugeois 2:1, Royal Antwerp — Malines 5:0, Siègeois — Standard 0:0.

Czechosłowacja.

Cieszyn. Hertha — DSK 4:2. Karlsbad. Slavia komb. (Praga) — Karlsbader FC. 3:1. Morawska Ostrawa. Mätr. Ostr. SC.

Czechosłowacja.

Slavia (Korzyce)—A. F. K. Preszów 12:1. Slavia (rez.)—Törekves 1:2. K. S. C. (Koszyce)—Vasas (komb.) 4:1. Makkabi (Berno) bije Rapid wiedeńską 4:1.

Jugosławja.

Hask—Uniwersytet 2:1. Rezultaty z ostatnich czasów. Hask—Tipografja 1:0; Unitas—Atena 2:0; Concordia—Sparta 0:0; Gradjański—Penkala 9:0; Sokół—Uskok 1:0; Haskova hazena—Penkala 19:1; Concordia—Vesna 2:2.

Hiszpanja.

Mistrzostwo. FC. Barcelona-Espagnol 2:0. FC. Europa - FC. Sabadell 5:3. Azaffa - Jupitec 2:1, Gracia - Badalona 3:1, Barcelona i Europa prowadzą w mistrzostwo mając po 4 pkt.

Szwajcarja. Mistrzostwo prowadzą: Jonag Fellovos (wschód), Berner Jonng

Anglja. Anglja — Irlandja 3:0.

Austrja. Mistrzostwo klasy 1.

Wiedeń. Rapid — Admira 2:0, Sportclub — Ostmark 1:0, Wacker—WAF. 2—0; Vienna Amatorzy 1:1; Simmering—Hakoah 1:1; Slovan — Hertha 0:0. Stan mistrzostwa: Rapid 14 p., Amatorzy i Simmering po 12; Vinna i Sportclub po 11, Slovan i Hakoah po 9, Admira 7, Wacker 6, Hertha 4, WAF. 3, Ostmark 0.

DSV. (Bogumin) 4:0 (Mistrzostwo), SK. Mor. Ostr. - Mor. Slavia (Berno) 4:1, S. K. Slovan-Hanacke Slavia 5:2. Pardubice SK. Pardubice - Slavoj Zizkow (Praga) 3:1.

Pilzno. Viktorja - AFK. Kolin 5:2. SK. Pilzno - SK. Karlow 2:2.

Praga. Sparta - DFC. 4:1, Cechie Karlin — Vrsovice 5:1.

Preszburg. Slavia (Praga) - Bratislavia 5:2.

Witkowice. (Mistrzostwo) DSV. (Opawa) - DSV. 4:1.

Zagrzeb, 11. 11. 1923.

Boys (środkowy) Servette, Genf (zachód).

Węgry. Mistrzostwo.

MTK. - Ujpesti TE. 1:1, Törekves-Kispesti 4:0, BTC. - Vivo AC. 4:1, 33 FC. - Vasas 1:0, III. Ker - UTSE. 2:0, FTC. - Zugloj 2:1.

Różne.

»Rapid« (Wiedeń) na zimę wyjeżdża na turnee do Włoch, Hiszpanji i Portugalji.

Poradnik lekarski Sportowca.

Postępowanie doraźne przy złamaniach i zwichnięciach.

Odróżniamy dwa rodzaje złamań: 1. proste czyli podskórne, gdy kość pęka a skóra ponad nią pozostaje nietknięta i 2. powikłane, gdy prócz złamania kości, znajdujemy ranę skóry i części miękkich. Objawy: obrzmienie, zboczenia odłamów kostnych, bezsilność zupełna, ból w miejscu złamania i szmer tarcia opierających się od siebie odłamów, które wyczuwa się podczas obmacywania i poruszania poszwankowaną kończyną. Po obnażeniu tej ostatniej, przyczem ubrania lub obuwia nie należy zdejmować, lecz rozciąć ostrożnie, złamany członek unierochamia się t. zw. szynami czyli łupkami. Chirurg tu używa fornieru lub tektury; gdy ich niema, bierze się co jest: drzazgi, deski, kije, parasole, wełny, rogoże, pęki słomy lub trzciny i t. p., które starannie przymocowywa się po obu stronach złamanej nogi lub ręki chustkami lub opaską. Jeżeli złamaniu uległo ramię — tułów, tj. klatka piersiowa, odgrywa tu rolę jednej z szyn: pod pachę, która przylega do złamanego barku, podkłada się warstwę waty, do powierzchni ramienia zewnętrznej przytwierdza szynę, całą wreszcie kończynę górną, zgiętą w łokciu pod kątem prostym przymocować trzeba do klatki piersiowej bandażem. Pomiedzy wystające kanty, jak: kostka goleni, wyrostek łokciowy i t. p. a szynę podkłada się warstwę waty lub flaneli, by zabezpieczyć od nadmiernego ucisku te bardzo wrażliwe kończyny.

Opatrunek taki unierochomi dostatecznie odłamki kostne; zapobiegnie ich ześlizgiwaniu się i rozejściu, uspokoi bóle, które powstają przy najmniejszym poruszeniu się odłamów. W takim stanie po opatrunku poszkodowany może czekać spokojnie na lekarza lub można go wieźć do szpitala. W wypadkach złamań powikłanych, oprócz unieruchomienia złamanego członka, należy jeszcze opatrywać ranę, dokładnie przedtem obmywszy okalającą ją skórę.

W przypadkach zwichnięcia postąpimy najlepiej, gdy zaniechamy wszelkich prób nastawiania, którego dokona przybyły lekarz; kończynę zwichniętą unieruchamia się, ramię zatem przytwierdza się trójkątem z chustki do tułowia, po obu stronach zwichniętego kolana — układa się szczelnie worki lub pończochy z piaskiem; pacjent leży spokojnie, jeżeli zaś zachodzi potrzeba przeniesienia go na inne miejsce, uczynić należy to bardzo ostrożnie.

Stłuczenia powstają wskutek działania mniej więcej krótkotrwałego urazu, jak: popchnięcie, upadek lub uderzenie (także przejechanie). Przy nieuszkodzonej powierzchni skóry leżące głębiej, mniej sprężyste tkanki miękkie rozluźniają się lub ulegają pęknięciu, a przez powstałe stąd luki wylewa się krew z rozgniecionych najcieńszych naczyń krwionośnych, czyli

włoskowatych. Obecnością tych wynaczyń tłumaczy się wytwarzanie sińców. Lód więc, bądź zimne okłady, zastosowane miejscowo, są tu bardzo na czasie; dobrze też jest miejsce stłuczone pokryć złożoną w kilkoro chustką, którą macza się w t. zw. płynie Burowa zmieszanym do połowy z wodą. — Okład taki przykrywa się szczelnie ceratką i umocowywa opaską, opatrunek taki może pozostać bez zmiany przez 24 godzin.

Przy krwotokach, a mamy ich trzy rodzaje krwawień: 1. krwotok z naczyń włoskowatych, który zatrzymuje się zwykle sam przez się, wytwarzając więcej lub mniej rozległy skrzep, 2. krwotok żylny, nieustanny strumień ciemno-czerwonej krwi, 3. krwotok tętnic, (krew purpurowa) najbardziej niebezpieczny typ krwawienia, nienależy używać t. zw. domowych czy felczerskich środków, powstrzymujących krwawienie, jak pajęczyna, półtorachlorek żelaza i t. p, gdyż środki takie pacjentowi mogą tylko zaszkodzić. Najskuteczniejszym i radykalnym środkiem we wszystkich trzech postaciach krwawienia jest ucisk, który należy wywierać powyżej rany w kierunku tętnicy; dobrze jest, gdy broczy kończyzna, unieść ją przytem do góry, lecz jeżeli krwawią same żyły tylko, dokonywa się ucisku od dołu, gdybyśmy bowiem uciskali na ranę z góry, krwotok powiększyłby się. Można też umyтыми palcami t. j. zbliżyć wzajemne brzegi rany i na kończynę nałożyć czystą, mokrą opaskę. Jeżeli zajdzie przypadek pęknięcia żyłabów na nodze, zdjąć trzeba z tej ostatniej wszelkie krępujące nogę podwiązki, unieść ją do góry i uwinąć lekko miejsce krwawiące kompresem. W razie zranień tętnicy pomoc lekarska konieczna natychmiast.

Średnie dane dzienne

od 13 do 20 listopada 1923 r. według stacji meteorologicznej przy Dyrekcji I. Okręgu rzek żeglownych w Toruniu

D z i e ń	Temperat	Ciśnienie	Wiatr
13. wtorek	+ 8.7	753.0	SW
14. środa	+ 7.2	748.0	SSE
15. czwartek	+ 7.2	749.8	WNW
16. piątek	+ 5.3	747.2	S-SW-NW
17. sobota	+ 5.9	755.0	W-SW-S
18. niedziela	+ 3.7	752.9	W-S
19. poniedziałek	+ 1.2	744.8	E-NE-NW
20. wtorek	+ 1.8	744.9	W-SW

Redakcja „Sportowca“

na Bydgoszcz, Matuszczak, Chrobrego 14 ll.

na Lwów, Jurkiewicz, Barska 4, parter.

Pamiętajcie o funduszu Olimpijskim!!!

P A R Y Ż 1924.

Dotychczas złożyli na Olimpijadę:

19. p. Pępkowska	50 000 mk.	22. K.S. Szkoła Oficerska	500.000 mk.
20. p. Bethke	50.000 "	23. K.S. Polonja	500.000 "
21. p. Ossowski	50.000 "	24. p. Gronkiewicz	500.000 "

Do złożenia ofiary zostali wezwani:

inż. Wyrobisz (przew. kom. sport. TKS.)	przez p. S. Maltzego	(50 000 mk)
p. Klemens (Toruń, ulica Mickiewicza)	" p. S. Kincego	(50 000 ")
p. Lorenz (Toruń - ulica Szeroka)	" p. S. Kincego	(50 000 ")
p. Meyza (Dyr. Centr. Roln. - Toruń)	" p. Melerskiego	(100 000 ")
p. J. Turek (Toruń, ulica Szeroka 32)	" p. Melerskiego	(100 000 ")
p. Stefaniak (Centr. Roln. w Toruniu)	" p. Błocha	(250 000 ")
p. Weigt Stanisław (Toruń, Żeglarska)	" p. Błocha	(250 000 ")
p. Szymański (Toruń, ulica W. Garbary)	" p. Tomaszewskiego	(50 000 ")
p. Plank (Toruń, ulica Kochanowskiego)	" p. Tomaszewskiego	(50 000 ")
p. Blokus (Toruń - P. U. W. ref. Ia)	" p. Brząkałę	(50 000 ")
p. Witt St. (P Z P N — W S S)	" p. Szarafińskiego	(50 000 ")
pulk. Bobkowski (Toruń)	" plk. Thommée'go	(100 000 ")
pulk. Buttler (Toruń — 8 p. sap.)	" plk. Thommée'go	(100 000 ")
mjr. Wecki (Toruń)	" plk. Thommée'go	(100 000 ")
p. Cyrankowski (Toruń, ul. W. Garbary)	" p. S. Lenziona	(50 000 ")
inż. Zawadzki (Toruń — W. Garbary 17)	" p. S. Lenziona	(50 000 ")
p. Wykrzykowski (Toruń - Podgórz)	" p. S. Olympia	(500 000 ")
T. K. S. (Toruń)	" K. S. Olympia	(500 000 ")
Sokół O. P. N. (Toruń)	" K. S. Olympia	(500 000 ")
K. S. Goplanja (Inowrocław)	" K. S. Olympia	(500 000 ")
W. K. S. (Toruń)	" K. S. Olympia	(500 000 ")
K. S. Grudziądz (Grudziądz)	" K. S. Olympia	(500 000 ")
pplk. Czopór (Toruń—WKS.)	" p. por. Jurkiewicza	(150 000 ")
por. Brzeziński " "	" por. Jurkiewicza	(150 000 ")
por. Kosicki (Toruń—8 p. sap)	" p. Stogowskiego	(100 000 ")
por. Kuniczek (Toruń—WKS)	" p. Stogowskiego	(100 000 ")
p. Jarocki (Toruń—J. Danielewskiego)	" p. Stogowskiego	(100 000 ")
p. Kołpacki (Toruń—Pom. St. Ub.)	" p. Stogowskiego	(100 000 ")
p. Ostojki " " " "	" p. Stogowskiego	(100 000 ")
p. Jonatowski (Toruń - Kościuszki 55)	" p. B. Lenziona	(100 000 ")
p. Schweitzer (Toruń - Urząd Pocztowy)	" p. B. Lenziona	(100 000 ")
p. Marcinkowski (Woj. Dyr. Lasów)	" p. Basińką	(50 000 ")
p. Frąckiewiczówna (Woj. Sekr.)	" p. Pępkowską	(50 000 ")
p. Jan Brejski (Wojewoda)	" p. Pępkowską	(50 000 ")
p. Polowczyk (Centrala Rolnicza)	" p. Bethke	(50 000 ")
p. Kamiński (Toruń — Bank Warsz.)	" p. Bethke	(50 000 ")
p. Byczkowski (Wojew. Wydz. V.)	" p. Ossowskiego	(50 000 ")
p. Kwaśniewski (Wojew. Wydz. V.)	" p. Ossowskiego	(50 000 ")

Redaktor naczelny Stanisław Maltze; redaktor odpow. Stanisław Kince.

Redakcja i administracja Toruń, Bydgoska 48.

Nakładem Tor. Zw. Okręg. P. N.

Czcionkami Drukarni Toruńskiej T. A., Toruń, św. Katarzyny 4.